

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA,
ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA
(NR 74)
z dnia 9 lipca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 74)

9 lipca 2025 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Magdaleny Łośko (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek:

- rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2025 r.;
- rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Kontroli Państwowej Sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2024 r. (druk nr 1405) w zakresie działania Komisji;
- rozpatrzenie informacji na temat funkcjonowania w Polsce zapisów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/904 z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie zmniejszenia wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko (Single Use Plastics), w tym prób omijania potrzeby pobierania opłat za opakowania jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anita Sowińska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Kołakowska** p.o. wicedyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli, **Ewelina Buława** dyrektor Departamentu Gospodarowania Odpadami w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Andrzej Ulida** zastępca głównego księgowego w NFOŚiGW, **Sławomir Brzózek** dyrektor Biura Zarządu Związku Pracodawców Przemysłu Opakowań i Produktów w Opakowaniach EKO-PAK, **Edyta Kwapich-Lenik** ekspertka Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego – Krajowego Producenta Leków, **Piotr Mazurek** ekspert ds. gospodarki obiegu zamkniętego w Konfederacji Lewiatan, **Łukasz Sosnowski** prezes zarządu Fundacji ProKarton, **Adam Uptas** przedstawiciel GreenTree Group sp. z o.o. Tomaszów Mazowiecki, **Filip Piotrowski** przedstawiciel Waste Free Oceans, **Piotr Grabowski** oraz **Michał Siemieniuk** przedstawiciele Love Nature sp. z o.o. Inowrocław, **Krzysztof Mirowski** przedstawiciel Bamirpack Łódź.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Przybysz**, **Bogdan Wojtów** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Magdalena Łośko (KO)**:

Szanowni państwo, wybiła godzina 11.00. Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Witam państwa posłów. Witam panią Anitę Sowińską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Witam przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli oraz wszystkich obecnych gości, stronę społeczną również.

Informuję, że porządek dzienny posiedzenia przewiduje w punkcie pierwszym – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2025 r. Punkt drugi – rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do spraw Kontroli Państwowej Sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2024 r. (druk nr 1405) w zakresie działania Komisji. W punkcie trzecim – rozpatrzenie informacji na temat funkcjonowania w Polsce zapisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie zmniejszenia wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko, w tym prób omijania potrzeby pobierania opłat za opakowania jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych. W tym punkcie referuje pani wiceminister klimatu i środowiska.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego. Informuję, że zgodnie z pismem pana marszałka Sejmu z dnia 9 czerwca 2025 r. komisje powinny uchwalić plan pracy

na okres od 1 lipca do 31 grudnia do dnia 10 lipca bieżącego roku, więc opóźnień w tym zakresie żadnych nie ma. Prezydium Komisji zaproponowało projekt planu pracy w formie tabelarycznej. Tabela uwzględnia tematy zgłoszone przez panie i panów posłów, tematy które nie zostały zrealizowane w I półroczu bieżącego roku, tematy realizowane cykliczne oraz tematy wspólne zaproponowane przez inne komisje oraz tematy wynikające z bieżących potrzeb. Plan pracy jest dostępny tutaj – w sekretariacie. Można się z nim zapoznać. Na jesieni przewidziano posiedzenie wyjazdowe Komisji w Puszczy Białowieskiej. Plan pracy nie uwzględnia tematów, które będą dopiero zlecone przez Sejm i marszałka Sejmu, w tym projektów ustaw, które na tę chwilę nie zostały jeszcze skierowane do Komisji. Czy są uwagi z sali do planu pracy? Wiem, że jest jedna taka uwaga ze strony pana posła. Bardzo proszę.

Posel Ireneusz Zyska (PiS):

Dzień dobry. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zapoznałem się z propozycjami planu pracy i chciałbym zgłosić uzupełniający punkt. Oczywiście, jeżeli taka będzie wola Komisji, choć myślę, że jest to naprawdę istotna kwestia. Mianowicie chodzi o rozpatrzenie informacji ministra klimatu i środowiska na temat stanu zasolenia Odry oraz przeciwdziałania zrzutu solanek, które wpływają na rozwój i zakwit złotej algi. Myślę, że bez względu na czas polityczny powinny zostać podjęte działania i warto wysłuchać informacji ministerstwa, jakie działania w tej dziedzinie są podejmowane, bo zakłady przemysłowe, które działają na przebiegu Odry, nie mają innej możliwości, te zrzuty nadal są dokonywane, a one skutkują właśnie tym rozwojem złotej algi i później śnięciem ryb. Prosiłbym o uwzględnienie tego tematu w planie pracy Komisji na to półrocze. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Rozumiem, że temat posiedzenia Komisji ma pan na piśmie. Informuję, że jeżeli prezydium nie ma uwag, moglibyśmy to uwzględnić w planie pracy, ale bez wskazania konkretnego terminu. Dopiero po przeanalizowaniu kolejnych miesięcy, kolejnych dni pracy Komisji wskażemy konkretny termin. Bardzo proszę pani przewodnicząca o zabranie głosu.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Ja bym miała może inną propozycję. Zastanówmy się, czy biorąc pod uwagę obecny stan i pilność tej informacji, bo pojawiają się rozmaite informacje, często sprzeczne ze sobą na temat stanu zasolenia, przeciwdziałania zakwitowi złotej algi, czy aby nie wprowadzić tej propozycji nawet na lipiec w miejsce rozpatrzenia informacji na temat planu zarządzania dla Obiektu Światowego Dziedzictwa Puszcza Białowieska, by mieliśmy ostatnio Komisję poświęconą temu tematowi. Jeśli trzeba by go całościowo jeszcze raz rozpatrzyć, to można to zrobić w jesiennym terminie, a teraz Odrę wstawić. To tak do rozważenia dla państwa, czy to nie byłoby odpowiednie.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Ja bym chciała zaprotestować...

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Gosek-Popiołek.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

...dlatego, że w tej chwili Zintegrowany Plan Zarządzania dla Obiektu Światowego Dziedzictwa Puszcza Białowieska jest wyłożony i trwają konsultacje. Kiedy mieliśmy poprzednie spotkanie z przyczyn oczywistych, ponieważ ten plan był kończony, nie znaleźliśmy jego bardziej szczegółowych założeń. Rozmawialiśmy wtedy o sposobie jego konsultacji, grupach interesantów, które zostały zaproszone do udziału w tych konsultacjach, o jego bardzo podstawowych założeniach, natomiast nie o tym, co w tym w dokumencie jest. Zintegrowany Plan Zarządzania dla Obiektu Światowego Dziedzictwa Puszcza Białowieska jest to, szanowni państwo, jeden z najważniejszych, o ile nie najważniejszy dokument, który w najbliższych miesiącach, latach Polska będzie przyjmować, jeżeli chodzi o kwestię funkcjonowania tego typu obszarów.

Uważam, że właśnie Komisja jest miejscem, gdzie powinniśmy szczególnie uważnie się temu przyjrzeć. Nawet się cieszę, że pojawił się również ten plan wyjazdu do Puszczy Białowieskiej, bo to już będzie listopad, czyli to już będzie bardzo zaawansowany poziom. Prawdopodobnie wtedy już też będziemy być może przejmować jakieś jeszcze inne legislacje wokół być może Puszczy Białowieskiej – być może, bo nie wiem tego – ale wydaje mi się, że byłoby bardzo

odpowiedzialne, żebyśmy się zapoznali się z tym, czym ten dokument jest teraz i co po prostu w nim jest. Dziękuję.

Możemy też zrobić dodatkowe posiedzenie w lipcu. Przypomnę, że mamy w lipcu 4-dniowy Sejm, więc w tej przestrzeni będzie trochę czasu na dodatkową Komisję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Przyjęliśmy te uwagi. Bardzo proszę, jeszcze w kwestii planu pracy pani przewodnicząca Burkiewicz prosiła o głos.

Poseł Elżbieta Burkiewicz (Polska2050-TD):

Wysoka Komisjo, pani przewodnicząca, mam propozycję umieszczenia pilnie w planie pracy tematu związanego z lasami przylegającymi do miasta Stalowa Wola. Lasy te zostały przekazane na mocy specustawy samorządowi. To jest około 1 tys. hektarów najcenniejszych lasów. Część tych lasów, to są lasy podmokłe i to są lasy, które są częścią dawnej Puszczy Sandomierskiej. Te lasy są przeznaczone do wycinki zupełnej, do zera. Widziałam te lasy, byłam na wizji lokalnej i jestem naprawdę bardzo głęboko poruszona tym, że ktoś w ogóle wpadł na pomysł, żeby to wyciąć do zera i tam próbować tworzyć jakąś wielką specjalną strefę ekonomiczną. Pomijając to, że sensu ekonomicznego w tej chwili nie ma żadnego, bo tam nie ma szans na to, żeby utworzyć produkcję Izery. Tak, tam była specustawa związana z elektryfikacją i miała być produkcja i tam częściowo są już wycięte lasy (57 hektarów) a kolejne 873 hektary (prawie 900 hektarów) ma być wycinane.

Chciałabym i bardzo mocno na to będę naciskała, żeby nasza Komisja zajęła się tym problemem, bo nie możemy pozwalać na to, żeby lasy były w ten sposób traktowane. Dziękuję bardzo. Złożę oczywiście formalną prośbę o to.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Jeśli mogę powiedzieć, ta ustawa przeszła i ona była dyskutowana na naszej Komisji. Fakt, że nie byliśmy, przynajmniej jak tu siedzimy, za tym, ale decyzje zapadły, dyskusja była. To, co się dzieje niestety zgodnie z tym bezprawiem. My nawet staraliśmy się nie głosować, bo naszym zdaniem ta specustawa była w ogóle niekonstytucyjna, ale zgodnie z tym bezprawiem i za czasów tego bezprawia jest to zrealizowane.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Elżbieta Burkiewicz (Polska2050-TD):

Miałabym propozycję również, gdyby były jakieś wątpliwości, żeby Komisja zrobiła tam wyjazdowe posiedzenie i żebyśmy zobaczyli wszyscy te lasy i jak wygląda sytuacja.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Szanowni państwo, w takim razie, jeżeli to miałyby być posiedzenie wyjazdowe, prosiłabym o złożenie wniosku do prezydium Komisji, bo informacja w ostatnich dniach była przekazywana przez sekretariat Komisji Ochrony Środowiska, żeby propozycje do planu pracy zgłaszać. W związku z tym, że te plany i propozycje pojawiły się w dniu w dzisiejszym, to prosimy o złożenie tego wniosku i będziemy wtedy w gronie prezydium rozpatrywać ten dodatkowy temat. Natomiast, jeśli chodzi o temat pana posła...

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca...

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Tak?

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Jedno zdanie. Mam sugestię dla pani poseł Burkiewicz, żeby to był wyjazd studyjny, a nie formalne posiedzenie Komisji. Dlatego, że formalne posiedzenia Komisji powoduje pewne konsekwencje organizacyjne. Natomiast to praktykowaliśmy i to się sprawdza – wyjazd studyjny. Posiedzenia normalne Komisji to jest zupełnie co innego. Przepraszam, że przerwałem.

Poseł Elżbieta Burkiewicz (Polska2050-TD):

Bardzo cenna uwaga panie pośle, dziękuję. Czyli będę wnioskowała o to, żeby to znalazło się w planie pracy komisji, żebyśmy to tutaj w Sejmie mogli omówić, a ewentualnie zrobili wyjazd studyjny do lasów w okolicach Stalowej Woli. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dobrze, czyli będą tak naprawdę dwa wydarzenia poświęcone temu tematowi. Będziemy oczekiwać na wniosek i prezydium w tym zakresie się zajmie. Co do tematu posła Zyski informuję, że mamy...

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Bardzo przepraszam, pani przewodnicząca. Ja się nazywam Zyska nie Zyska i to jest bardzo ważne. Proszę mi wybaczyć, że zwracam uwagę, ale to ma naprawdę duże znaczenie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę. Informuję, że mamy zwołane posiedzenie Sejmu 5 i 6 sierpnia, więc mogliśmy uwzględnić tę propozycję posiedzenia Komisji 5 sierpnia bądź dzień przed. To jeszcze do ustalenia, ale wpisujemy na sierpień. Czy wobec przedstawionego planu pracy są jeszcze jakieś dodatkowe uwagi? Jeżeli nie będę słyszała sprzeciwu – nie słyszę – zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła plan pracy na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2025 r.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku dziennego posiedzenia Komisji. Marszałek Sejmu skierował w dniu 25 czerwca bieżącego roku przedstawione przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2024 r. (druk nr 1405) do Komisji do spraw Kontroli Państwowej w celu zaopiniowania. Jednocześnie skierował to sprawozdanie do pozostałych Komisji sejmowych w celu rozpatrzenia w swoim zakresie działania oraz przedstawienia uwag i wniosków do Komisji do spraw Kontroli Państwowej w terminie do dnia 10 lipca bieżącego roku. Proszę panią Agnieszkę Kołakowską pełniącą obowiązki wicedyrektor Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli o krótkie przypomnienie informacji o działalności kontrolnej NIK w 2024 r. w obszarze środowisko. Wyniki kontroli były państwu posłom na bieżąco przesyłane i dostępne są na iPadach, a część z nich była przedmiotem obrad Komisji. Bardzo proszę panią wicedyrektor o zabranie głosu.

P.o. wicedyrektor w Departamencie Środowiska Najwyższej Izby Kontroli Agnieszka Kołakowska:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli przekazała Sejmowi sprawozdanie ze swojej działalności w 2024 r. i nawiązując do tego sprawozdania krótko przedstawię informacje o działalności Departamentu Środowiska w obszarze działania Komisji Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Wysoka Komisjo, organizację i tryb działania Najwyższej Izby Kontroli określa ustawa z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli. Zgodnie z zarządzeniem prezesa NIK z dnia 29 sierpnia 2011 r. do właściwości Departamentu Środowiska należy przeprowadzenie kontroli w szczególności w zakresie spraw objętych działami administracji rządowej: klimat – w zakresie nieobjętym właściwością Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji NIK – oraz środowisko; zadań realizowanych przez ministrów właściwych do spraw wymienionych wyżej działów wynikających z ustawy o działaczach administracji rządowej oraz ustawy o Radzie Ministrów; zadań realizowanych przez organy, urzędy i jednostki podporządkowane lub nadzorowane przez tychże ministrów; wykonania budżetu państwa w częściach: 41 – Środowisko, 51 – Klimat; wykonania planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

W Departamencie Środowiska jest obecnie zatrudnionych 38 pracowników, w tym 32 kontrolerów. W skład kierownictwa departamentu wchodzi 3 osoby, a obsługa administracji liczy 3 pracowników. Trzech kontrolerów to osoby nowo przyjęte.

Kontrolerzy podnoszą swoje kwalifikacje zawodowe w drodze studiów podyplomowych, szkoleń specjalistycznych oraz samokształcenia, a nowo przyjęci pracownicy uczestniczą w szkoleniu przedaplikacyjnym oraz stacjonarnym szkoleniu aplikacyjnym, które kończy się egzaminem.

Wysoka Komisjo, w 2024 r. Departament Środowiska skoordynował jedną kontrolę z zakresu działania Komisji. To jest kontrola P/24/043 – Tworzenie i zarządzanie obszarami Natura 2000 w Polsce. Ponadto departament uczestniczył w jednej kontroli pozostającej w obszarze

zainteresowania Komisji, koordynowanej przez inną jednostką organizacyjną NIK. To jest kontrola – Wykonanie budżetu państwa w 2023 r., w częściach: 41 – Środowisko oraz 51 – Klimat.

Oprócz kontroli prowadzonych przez Departament Środowiska, inne jednostki organizacyjne NIK przeprowadziły 4 kontrole planowe i 7 kontroli doraźnych, których tematyka pozostawała w związku z zagadnieniem środowiska.

Kontrole planowe to: „Rozpoznanie i zwalczanie inwazyjnych gatunków obcych roślin i zwierząt w przyrodzie”, „Gospodarka majątkowa i finansowa Lasów Państwowych”, „Zapobieganie bezdomności zwierząt domowych”, „Adaptacja gospodarki leśnej Lasów Państwowych do zmian klimatycznych”.

Kontrole doraźne to między innymi: „Rozpoznanie i zwalczanie inwazyjnych gatunków obcych roślin i zwierząt w przyrodzie”, „Gospodarka majątkowa i finansowa wybranych jednostek organizacyjnych Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe”, „Planowanie i wykonywanie wybranych zadań związanych z gospodarką leśną oraz sprawowanie nadzoru nad ich realizacją”.

Od 1 stycznia do 31 grudnia 2024 roku prezes Najwyższej Izby Kontroli zatwierdził 7 informacji o wynikach kontroli opracowanych przez Departament Środowiska, w tym 3 dotyczące środowiska, tj. „Udzielanie koncesji na wydobywanie kopalin stałych i węglowodorów”, „Planowanie i realizacja monitoringu przyrody” i „Wykonanie budżetu państwa w 2023 r. w części 41 – Środowisko i 51 – Klimat”.

W tym samym czasie inne jednostki organizacyjne NIK sporządziły dwie informacje o wynikach kontroli, których zakres obejmował zagadnienie związane z realizacją projektu strategicznego „Leśne gospodarstwa węglowe” i „Zarządzanie ochroną przyrody w parkach narodowych”.

W Sprawozdaniu z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2024. zostały opisane istotne ustalenia wymienionych przeze mnie kontroli.

Na podstawie ustaleń kontroli Departament Środowiska sformułował w 2024 r. łącznie 137 wniosków, zamieszczonych w wystąpieniach pokontrolnych wysyłanych do kierowników jednostek kontrolowanych. Prawie 15% tych wniosków zostało zrealizowanych. Około 74% wniosków pozostaje w trakcie realizacji. Dotychczas nie zrealizowano około 12% wniosków.

Departament monitoruje realizację zaleceń pokontrolnych. W przypadku uzyskania niewystarczających informacji o sposobie ich realizacji, stara się doprowadzić do ich wykonania, głównie występując o uzupełnienia odpowiedzi. W miarę możliwości NIK ocenia stan realizacji wniosków w trakcie kontroli doraźnych sprawdzających, a ponadto bada go przy okazji wszystkich kontroli prowadzonych w jednostkach, do których zostały skierowane wnioski.

Współpraca międzynarodowa w zakresie kontroli środowiska i gospodarki wodnej w 2024 r. realizowana była przede wszystkim w ramach EUROSAI, który jest europejską organizacją regionalną Międzynarodowej Organizacji Najwyższych Organów Kontroli INTOSAI wspierającą współpracę NOK-ów regionów i stosowanie standardów kontroli publicznej. Prezes Najwyższej Izby Kontroli został wybrany na stanowisko wiceprzewodniczącego zarządu EUROSAI w 2017 r., a w kwietniu 2021 r. organizacja zdecydowała o reelekcji prezesa Najwyższej Izby Kontroli do pełnienia tej funkcji na kolejny okres – do 2024 r.

NIK jest przewodniczącym grupy roboczej EUROSAI do spraw kontroli ochrony środowiska. Kongres EUROSAI zatwierdził sprawozdanie z działalności i projekt strategii grupy roboczej EUROSAI spraw środowiska na kolejne 3 lata i zdecydował o powierzeniu Najwyższej Izbie Kontroli drugiej kadencji przewodnictwa w okresie 2024-2027. Grupa powołana z inicjatywy NIK 25 lat temu, koncentruje działania na aktualnych zagrożeniach dla środowiska i problemach społecznych Europy. W 2024 r. grupa wypracowała propozycje pytań kontrolnych do kontroli, przygotowania administracji do walki z klęskami żywiołowymi i usuwania ich skutków.

Pod koniec 2022 r. Najwyższa Izba Kontroli przystąpiła do porozumienia dotyczącego międzynarodowej koordynowanej kontroli wykonania zadań odnoszącej się do 6. Celu Zrównoważonego Rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych „Czysta woda i warunki sanitarne”.

NIK aktywnie angażuje się w inicjatywy INTOSAI jako członek zarządu tej organizacji i uczestnik prac komisji, podkomisji, grup roboczych i zadaniowych. Działalność w strukturach INTOSAI ułatwia wymianę doświadczeń i zacieśnianie współpracy z innymi organami kontroli. Jednocześnie zaangażowanie w prace INTOSAI umożliwia wpływ na kształt standardów i wytycznych dotyczących praktyki kontrolnej w sektorze publicznym i ułatwia upowszechnianie rozwiązań wypracowanych w Najwyższej Izbie Kontroli. Zaangażowanie Najwyższej Izby Kontroli w INTOSAI przekłada się na pozytywny jej wizerunek w świecie.

Dzięki temu od wielu lat Izba wygrywa konkursy na audytora organizacji międzynarodowych i realizuje projekty współpracy bliźniaczej.

Wysoka Komisjo, współpraca z organami parlamentu polegała na utrzymywaniu przez kierownictwo Departamentu Środowiska, podobnie jak w poprzednich okresach sprawozdawczych, stałych, roboczych kontaktów z członkami prezydium Komisji Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. W miarę potrzeb wynikających z bieżących prac poszczególnych organów Sejmu podejmowano także współpracę z innymi komisjami sejmowymi i podkomisjami. Ponadto w działalności kontrolnej departamentu uwzględniano wnioski i sugestie zgłaszane przez komisje sejmowe i poszczególnych posłów.

Przedstawiciele Departamentu Środowiska uczestniczyli w 2024 r. w 83 posiedzeniach komisji sejmowych, w tym 37 posiedzeniach Komisji Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Informacje o wynikach kontroli, opracowane przez Departament Środowiska, omawiane były na posiedzeniach komisji sejmowych, w tym na jednym posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa była omawiana informacja o wynikach kontroli wykonania budżetu państwa w 2023 r. w części 41 – Środowisko i 51 – Klimat. Komisja również omówiła informacje o wynikach kontroli koordynowanej przez delegaturę NIK w Opolu. To jest informacja o wynikach kontroli „Działania podmiotów publicznych w związku z kryzysem ekologicznym na rzece Odrze”.

Wysoka Komisjo, dziękując za uwagę, uprzejmie proszę Wysoką Komisję o przyjęcie przedłożonego sprawozdania w zakresie działalności Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli w 2024 r. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram zatem dyskusję. Pani przewodnicząca Lenartowicz, bardzo proszę.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałam jeszcze raz podkreślić wysokie uznanie i kompetencje Najwyższej Izby Kontroli, jeśli chodzi o kontrole tej dziedziny. Wiele razy mogliśmy się zapoznać z taką rzeczywistą uważną oceną i czerpać też z tej wiedzy. Wśród wymienionych tu kontroli – zresztą na pewno będziemy do tych wyników – jest wiele szczegółów, którymi na pewno będziemy się posługiwać przy omawianiu poszczególnych tematów, jako informacje o najwyższej wiarygodności i wnikliwości. Ubolewam tylko, że nie wszystkie te sugestie w odpowiednim tempie i zakresie, które Najwyższa Izba Kontroli przedkłada, są realizowane tak jakbyśmy chcieli, ale pokazują też obraz funkcjonowania tego sektora i stają się przyczynkiem, powinny przynajmniej, do zmian także legislacyjnych w tym zakresie. Jeszcze raz serdecznie podziękowania i wyrazy szacunku dla pracy NIK w tej naszej działości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Czy ktoś jeszcze z państwa posłów jest chętny do zabrania głosu w tej tematyce? Nie widzę. W takim razie zamykam dyskusję. Pozostało nam jeszcze uchwalenie opinii dla Komisji do spraw Kontroli Państwowej. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam że Komisja pozytywnie opiniuje powyższe sprawozdanie, nie zgłaszając do niego uwag i wniosków i taką opinię prześlemy do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Nie słyszę sprzeciwu. Zatem opinię w tej kwestii podjęliśmy jako Komisja Ochrony Środowiska.

Przystępujemy do realizacji punktu trzeciego porządku dziennego. Chciałabym oficjalnie odczytać tematykę: „Materiał informacyjny dla Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa na temat funkcjonowania w Polsce zapisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego w sprawie zmniejszenia wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko (dyrektywa SUP)”. Proszę panią ministrowie Anitę Sowińską o przedstawienie informacji w tej sprawie.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Anita Sowińska:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie posłanki, panowie posłowie, szanowni goście, na podstawie art. 13 dyrektywy SUP Polska składa do Komisji Europejskiej roczne sprawozdanie w zakresie funkcjonowania w Polsce zapisów dyrektywy w sprawie zmniejszenia wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko. Za 2023 r. podzielię się z państwem takimi podstawowymi danymi, natomiast bardziej szczegółowe dane oczywiście znajdzie państwo w materiałach.

Wprowadzono do obrotu produkty jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych w ilościach: kubki na napoje, w tym pokrywki i wieczka – około 2,3 mld szt., pojemniki na żywność – około 2,3 mld szt., jednorazowe butelki z tworzyw sztucznych na napoje o pojemności do 3 litrów podlegających selektywnej zbiórce – około 100 tys. ton. Zawartość materiału pochodzącego z recyklingu w butelkach z tworzyw sztucznych na napoje, czyli ile zostało z powrotem zawrótconych do produkcji nowych opakowań na napoje – około 3 tys. ton. Narzędzi połowowych zawierających tworzywa sztuczne wprowadzonych do obrotu było około 14,5 tys. szt., natomiast zebrane narzędzia połowowe stanowiące odpady to około 13 ton. Wyroby tytoniowe z filtrami i filtry sprzedawane do używania z wyrobami tytoniowymi – wprowadzonych do obrotu około 3 000 000 000 szt.; zebranych odpadów około 18 tys. ton.

Z rzeczy, które być może państwa zainteresują, to jeszcze chciałabym podkreślić, że na podstawie danych Głównego Inspektoratu Sanitarnego w 2023 r. w Polsce funkcjonowało 10 zakładów zajmujących się recyklingiem, które wytwarzały regranulat przeznaczony do kontaktu z żywnością oraz 13 zakładów produkujących butelki na napoje z tworzyw sztucznych z wykorzystaniem regranulatu z recyklingu, w tym na wodę, mleko i produkty mleczne fermentowane i inne napoje.

Teraz może przejdę płynnie do zidentyfikowanych nadużyć w zakresie SUP. Oczywiście my tego systemu się uczymy i rzeczywiście do Ministerstwa Klimatu i Środowiska docierają informacje na temat problematycznych praktyk stosowanych przez producentów opakowań z tworzyw sztucznych. Głównie chodzi tutaj o świadome wprowadzanie na rynek produktów jednorazowego użytku takich jak: pojemniki, słomki, kubki, sosjerki, sztuczne jako rozwiązań wielokrotnego użytku. Z tych informacji, które uzyskujemy wynika, że są to wciąż te same produkty, które były sprzedawane wcześniej jako jednorazowego użytku. Natomiast czasami tutaj pojawiają się tzw. certyfikaty pozwalające na podgrzewanie tego opakowania albo wielokrotne mycie w zmywarce. Oczywiście my te informacje nie tylko zbieramy, ale również podejmujemy działania.

Pierwsze to są działania kontrolne. W odpowiedzi na te problemy w lutym i w czerwcu 2024 r. informacje o zgłaszanych możliwych nadużyciach zostały skierowane do Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska i Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, szczególnie tutaj chodzi o Inspekcję Handlową. Tutaj rzeczywiście Inspekcja Handlowa podjęła działania kontrolne wobec przedsiębiorców wskazanych w zgłoszeniu.

Podobnie GIOŚ. GIOŚ przekazał do wszystkich wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska, a także do wszystkich marszałków województw prośbę o zwrócenie uwagi przy kontrolach na budzące wątpliwości funkcjonowanie podmiotów w wymienionym obszarze, szczególnie z tym podkreśleniem wielokrotności użytku. GIOŚ polecił również wojewódzkim inspektorom ochrony środowiska przeprowadzenie w każdym województwie rozpoznania w zakresie liczby producentów bądź importerów opakowań jednorazowego użytku w celu zidentyfikowania skali zjawiska.

Do kontroli ostatecznie wyznaczono 32 podmioty i w terminie od 25 października 2024 r. zakończono kontrolę w 26 podmiotach. W 7 przypadkach potwierdzono, że kontrolowane podmioty oferują do sprzedaży detalicznej oraz hurtowej, bądź wprowadzają na rynek krajowy opakowania, sztuczne i słomki z tworzyw sztucznych wielokrotnego użytku, zarówno te importowane z zagranicy np. Włoch, Ukrainy i Turcji, jak i produkowane w kraju.

Jakie jeszcze działania zostały podjęte? My widzimy potrzebę systemowych zmian, dlatego też weszliśmy we współpracę z Centrum Opakowań COBRO w Łodzi. Jest to oddział Łódzkiego Instytutu Technologicznego. Tutaj w zakresie wytycznych dotyczących stosowania ustawy uważamy, że takie wytyczne są konieczne, natomiast one muszą być przygotowane przez bezstronny instytut naukowy. Takie wytyczne byłyby bardzo przydatne zarówno dla przedsiębiorców wprowadzających opakowania na rynek, jak i dla urzędów marszałkowskich, a także organów kontrolujących przestrzeganie przepisów takich jak GIOŚ, WIOŚ czy Państwową Inspekcję Handlową.

W lutym 2024 r. zorganizowane zostało spotkanie z COBRO, GIOŚ, GIS oraz UOKiK. W czasie tego spotkania poruszyliśmy istotny problem – temat nadużyć.

W kwietniu 2025 r., już w tym roku, Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Łódzki Instytut Technologiczny podpisali list intencyjny w zakresie współpracy. Tutaj też mają państwo link do medialnej informacji. W ramach tej współpracy strony będą dążyć do: zwalczania nadużyć, wyposażenia producentów opakowań i instytucji kontrolnych w wiedzę oraz narzędzia niezbędne do jednoznacznej identyfikacji produktów objętych przepisami dyrektywy SUP oraz opracowania

kompleksowych materiałów edukacyjnych i narzędzi dla przedsiębiorców, które ułatwią im wprowadzanie na rynek jednorazowych produktów z tworzyw sztucznych.

Ostatni krok tej naszej współpracy, to w czerwcu tego roku, aby wzmocnić ten list intencyjny, zawiązaliśmy konsorcjum o nazwie SUP-LAB – krajowa sieć współpracy na rzecz opakowań SUP. Złożyliśmy wniosek, na razie nie wiemy, jak będzie rozstrzygnięty, do Narodowego Centrum Badań i Rozwoju na realizację projektu „EkoSTRATEG – świadomy wybór opakowań”.

Jeżeli chodzi o środki, które wpływają do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, to tutaj planujemy zgodnie z ustawą i już przygotowujemy się do przygotowania programu priorytetowego na uprzątnięcie gmin. Przewidywana dostępna do podziału pula pieniędzy to około 60 mln zł. Jeżeli mają państwo pytanie, to chętnie odpowiemy.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Rozumiem, że to już wszystko ze strony pani minister. Teraz, szanowni państwo, otwieram dyskusję. W pierwszej kolejności pytam państwa posłów. Czy ktoś z państwa posłów jest chętny do zabrania głosu w tej sprawie? Nie widzę...

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Proszę o głos.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dobrze panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Dziękuję uprzejmie pani przewodnicząca. Darz Bór! szanowni państwo, witam wszystkich uprzejmie. Mam dwa pytania do pani minister. Kwota w świetle tych materiałów, które mamy, która była w NFOŚ przeznaczona w 2024 r. z tytułu tych opakowań, to jest 63 mln zł. Proszę o potwierdzenie i czy to spada, czy rośnie, jeśli chodzi o ten przyrost czy zanik środków do NFOŚ, który wpływa z tytułu ogólnie mówiąc plastików.

Drugie pytanie. Gdzie jest 80 centów opłaty za plastic tax za nierecyklingowane tworzywa sztuczne? Czy to jest w ogóle objęte w SUP, czy to jest w innej regulacji unijnej? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Szanowna pani minister, ja również mam pytanie. W ogóle bardzo dziękuję za możliwość spotkania się w tej tematyce. Dzisiaj przyjmowaliśmy plan pracy na II półrocze, a ta tematyka pojawiła się w I półroczu, również zgłoszona na moją prośbę. Jest również na sali strona społeczna, która jest żywo zainteresowana tą tematyką i na pewno też będzie zabierała głos w tej sprawie. Ja wcześniej interpelowałam w tej tematyce do pani minister i tę odpowiedź dość szczegółową uzyskałam, ale też ponawiam pytanie. Rozumiem, że ministerstwo podjęło działania, aby wyeliminować nadużycia i nieprawidłowości. Głównie mówimy tutaj o nadużyciach. Te kontrole się pojawiają. Rozumiem, że one będą podtrzymane. Pytanie, czy na bazie funkcjonowania tej dyrektywy będzie też planowana zmiana dyrektywy w związku z tymi pojawiającymi się nadużyciami? Kontrole to jedno, ale czy ministerstwo również planuje wprowadzić jakieś inne rozwiązania w tym zakresie? I to jest czas dla pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dziękuję bardzo za pytania. Jeżeli chodzi o kwotę w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska oraz plastic tax – plastic tax to jest inna legislacja – to oddam głos panu dyrektorowi Maciejowi Białkowi.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska Maciej Białek:

Jeżeli chodzi o plastic tax, to nie jest wprost SUP. Nie mamy narzędzia, które mówi wprost, że za każdą tonę plastiku należy zapłacić 80 centów – tak, żeby to bezpośrednio pokryło koszty wpływu do budżetu unijnego. Mamy szereg narzędzi zmierzających do podniesienia tego poziomu recyklingu i sankcje za nieosiągnięcie poziomu, w tym momencie mówimy o opłatach tak naprawdę cywilno-prawnych pomiędzy producentami a organizacjami odzysku. Mówimy o opłacie produktowej na podstawie ustawy opakowaniowej, a to jest trochę co innego. Rozwiązania SUP służą do tego, żeby zmniejszyć to wprowadzenie opakowań z tworzyw sztucznych, które później nie byłyby poddawane recyklingowi. Natomiast to nie jest bezpośrednio to i nie ma takiego bezpiecznego powiązania.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Sałek.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Dziękuję. Panie dyrektorze, chodzi mi o taką rzecz. Wchodzimy w taki dialog, ale wydaje się, że temat jest ważny. Ministerstwo Finansów ze strony Polski płaci do budżetu Komisji Europejskiej pieniądze za niezrecyklingowany plastik. To jest pierwsza sprawa, żebyśmy mieli jasność. Państwo nie widzą tych danych. To skąd Ministerstwo Finansów bierze dane do wyliczenia opłaty ze strony polskiej? To jest jedna rzecz. Dobrze, jakbyśmy sobie podyskutowali.

Druga sprawa to jest ten SUP, czyli powiedzmy plastik, już mówię w wielkim uproszczeniu. Czy w takim razie to, co jest wymagane tą dyrektywą, którą dzisiaj omawiamy, dotyczącą zmniejszenia produktów z tworzyw sztucznych, to nasza opłata plastic tax, która idzie z Polski, nie widzi tego? Moje jest pytanie – jak to jest liczone?

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Jeżeli chodzi o liczenie, to tym zajmuje się w praktyce Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy na podstawie głównie danych z bazy danych o odpadach, które są opracowywane.

Natomiast odpowiadając na drugie pytanie, nie, to nie jest bezpośrednie powiązanie i te pieniądze z SUP bezpośrednio nie idą na pokrycie tej luki.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Panie dyrektorze, ja nie pytam o pieniądze, skąd one idą...

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Skąd mamy dane?

Posel Paweł Sałek (PiS):

Natomiast pytam się, chcę dalej zadać pytanie. SUP pokazuje nam ilość plastiku w Polsce...

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Nie do końca.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Właśnie, nie do końca. Teraz idziemy dalej. Państwo mówią, że IOŚ na bazie BDO daje dane do Ministerstwa Finansów i na tej podstawie Polska płaci za plastic tax. Tam mamy wykorzystaną bazę danych odpadowych. Stąd bierze IOŚ, IOŚ daje za naszym pośrednictwem, przypuszczam, do Ministerstwa Finansów i z tego tytułu jest obciążenie na plastic tax na Polskę. Ale państwo sami w swoim materiale mówią o tym, że BDO, które ja cały czas uważam, że trzeba doskonalić i pragnę przypomnieć, że jednak opozycja pod koniec ubiegłego roku włączyła się w to, żeby BDO mogło dalej funkcjonować łącznie z finansowaniem i nie było z tego tytułu problemów ze względu na sprawy narodowe, krajowe Polski itd, łącznie z tym, że pan prezydent Andrzej Duda błyskawicznie podpisał tę ustawę, warto o tym, pani minister, pamiętać, że nie wszystko co złe w polityce to jest poprzednia władza. Ale wracam do głównego wątku. Państwo w tym materiale panie dyrektorze mówią, że BDO nie jest doskonałe. Ja się pytam o dane, które mówią w tym momencie o plastiku. Jak my panujemy nad danymi? Bo jedne dane mamy w BDO, na bazie których mamy plastic tax wyliczany przez Ministerstwo Finansów, a dla single use plastic mamy niedociągnięcia na BDO.

Powiem tak. W Polsce jest jedno CO₂ (dwutlenek węgla), który mamy zinwentaryzowany, policzony dla rolnictwa, dużej energetyki itd. Wiemy, ile tego CO₂ jest. Plastik, *per analogiam* jest w pewien sposób podobny. Natomiast ja tu widzę dwa zbiory plastiku, które się w pewien sposób nie widzą. Mało tego, nie mamy do końca tego zinwentaryzowanego, takie mam odczucie, żeby można było, po pierwsze, sprawozdawać do Komisji Europejskiej, a po drugie, naliczać opłaty nie tylko plastic tax, ale także pokazywać ile rzeczywiście tego mamy na rynku. Sprawozdawczość, jeśli jest wadliwa, powoduje potworne konsekwencje dla państwa członkowskiego. Mówię to też z własnego doświadczenia pracy na Wawelskiej. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Może spróbuję odpowiedzieć na to pytanie. Oczywiście plastic tax i baza do kalkulacji jest pojęciem szerszym niż single use plastic. Tutaj SUP odnosi się tylko do wybranych wyrobów z tworzyw sztucznych. Natomiast oczywiście SUP jest jednym z narzędzi do ograniczenia

generalnie ilości plastiku, a w szczególności ilości plastiku niezrecyklingowanego, czyli również będzie miał ten pozytywny wpływ na obniżenie plastic tax. Natomiast jeżeli pana posła interesują szczegółowe dane, jak jest obliczony plastic tax, możemy odpowiedzieć na piśmie po konsultacji z IOS, bo w tej chwili nie jestem w stanie panu posłowi powiedzieć, jak dokładnie to jest liczone. Natomiast oczywiście Ministerstwo Klimatu i Środowiska jest w kontakcie z Instytutem i mamy podpisaną umowę. Oczywiście to są eksperci.

Jeśli chodzi o BDO, to oczywiście my doskonalimy ten system i w tamtym roku rozszerzyliśmy go o moduł raportowy. Natomiast – tak rzeczywiście dziękujemy wszystkim posłom i posłankom za to, że zaakceptowali, również panu prezydentowi, za to, że ta ustawa przeszła i mamy w planach również rozszerzenie dalsze funkcjonalności BDO.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Czy mogę jeszcze zabrać głos?

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Tak, oczywiście.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Pani minister, nie oczekuję dzisiaj odpowiedzi. W tej sytuacji państwo dadzą mi to na piśmie, bo pani nie musi tego w tym momencie wiedzieć. W tabelce, jak wszedł plastic tax, ile w ogóle Polska za ostatnie lat zapłaciła z tego tytułu od samego początku. Natomiast ja chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz, bo rozmawiamy bardzo merytorycznie.

Chodzi mi o to, *per analogiam* do dwutlenku węgla i generalnie gazów cieplarnianych. My dzisiaj w Polsce mamy policzony każdy komin od dużego do małego, łącznie z tym, że sektor bytowo-komunalny też zaczynamy widzieć w układzie pyłów i gazów cieplarnianych w Polsce. Dla całości to jest w KOBiZE i jasne. Natomiast brakuje mi tego, bo pojawiają nam się dane, nad którymi moim zdaniem – po tym, co pani minister też powiedziała – do końca nie panujemy. Mamy 2 zbiory plastiku, które do końca moim zdaniem nie są widoczne. Co innego jest plastic tax – tak domniemuję, jak pani minister i pani dyrektor powiedzieli – to jest jeden zbiór plastików, a drugi to jest to single use plastic. Moim zdaniem, my tego nie widzimy. Mamy to nieuporządkowane. A jeśli jest nieuporządkowane, są problemy.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Nie mogę się zgodzić, że to jest nieuporządkowane. Oczywiście czasami musimy opierać się na pewnych szacunkach. Natomiast nie mogę powiedzieć, że są nieuporządkowane. Nie potwierdzam tego.

Natomiast odnosząc się do pytania pani przewodniczącej Łośko, jeżeli chodzi o te działania w zakresie nadużyć. Jak powiedziałam, my widzimy pewną potrzebę takich wytycznych, również z punktu widzenia technologicznego: co jest opakowaniem jednorazowego użytku, a co jest wielokrotnego użytku. Dlatego potrzebne nam są te wytyczne sporządzone z ekspertami, którzy się w tym specjalizują.

Czy są planowane inne rozwiązania? To wyniknie tak naprawdę z analizy Instytutu COBRO.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Jak długo te analizy będą trwać i kiedy ewentualnie możemy się spodziewać? Bo praktyka niestety nie śpi, że tak powiem i te nieprawidłowości są powielane. Pani minister tutaj wskazała, że pojawiają się certyfikaty i że produkt dalej jest ten sam, natomiast obchodzą to przedsiębiorcy w ten sposób, że pojawia się certyfikat, ale też pojawiają się innego rodzaju procedury, że na przykład do wygenerowanego opakowania gramatura plastiku jest zwiększana, ale nadal jest to opakowanie jednorazowego użytku, bo ono nie spełnia tych wymogów i po włożeniu do zmywarki czy pod wpływem wysokiej temperatury przy wielokrotnym myciu ono już zmienia swoją postać, a niestety w ten sposób jest obchodzona ta dyrektywa i te wymogi. Chciałam zapytać też, czy to jest duża skala? Czy wy to odnotowujecie w ministerstwie? Czy w tym konkretnym względzie podejmowane będą zmiany?

Myślę, że mój głos będzie już chyba ostatnim, jeśli chodzi o parlamentarzystów, natomiast jak pani minister odpowie na to pytanie, przejdziemy do strony społecznej. Bardzo proszę o podejście do stołu prezydialnego i zapisywanie się chętnych, którzy chcą wziąć udział w dyskusji. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dziękuję bardzo za pytanie. Jeżeli chodzi o terminarz – kiedy, to tak naprawdę on jest uzależniony od tego wniosku w NCBiR, bo my nie wiemy, czy on zostanie pozytywnie rozpatrzony. Oczywiście Instytut musi mieć środki na te badania. One nie są za darmo. Tak, że trzymajmy wszyscy kciuki, żeby rzeczywiście udało się te środki pozyskać. Oczywiście chcemy to zrobić jak najszybciej. Natomiast to wszystko trwa. Tak jak państwo widzą, to jest proces. My tego systemu też się uczymy, ale też podejmujemy działania tak szybko, jak to jest możliwe, czyli te działania kontrolne itd.

Jeśli chodzi o skalę, to przedstawiłam to właściwie w raporcie. Wspólnie z GIOŚ i WIOŚ my tę skalę mniej więcej szacowaliśmy, jaka może być. Natomiast oczywiście to nie jest katalog zamknięty. Cały czas trzeba monitorować rynek. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Czyli rozumiem, że będziemy wracać do tematu w kolejnych miesiącach. Teraz proszę bardzo o zabranie głosu przez pana Piotra Mazurka, eksperta do spraw gospodarki obiegu zamkniętego w Konfederacji Lewiatan.

Ekspert do spraw gospodarki obiegu zamkniętego w Konfederacji Lewiatan Piotr Mazurek:

Dzień dobry. Szanowna pani przewodnicząca, szanowna pani minister, chciałbym podnieść dwie kwestie. Po pierwsze, bardzo cieszy ta inicjatywa, jeśli chodzi o projekt „EkoSTRATEG”. Nasi członkowie również zgłaszają poparcie. Mam nadzieję, że to poparcie do państwa, do resortu dociera. Głównie ono jest tutaj, jeżeli chodzi o przetwórców tworzyw sztucznych. Natomiast z tym wiąże się też moje pytanie. Myślę, że to też wybrzmiało w pytaniach wcześniejszych, natomiast ja bym chciał konkretnie zapytać o te wytyczne odnośnie opakowań wielokrotnego użytku. Nasi członkowie mają z tym bardzo duży problem. Po prostu widzą, że nie ma jasnych wytycznych, jasnej definicji, która w sposób bardzo klarowny, bardzo jasny określałaby co jest jednorazowe, a co jest wielorazowe. Jakie te przesłanki muszą być spełnione? Wiem, że też ministerstwo rozpoczęło pracę nad definicją czy wytycznymi w tym zakresie i chciałbym zapytać. Myślę, że to powinno być pierwsze – abstrahując od o tych wszystkich działań, o których tutaj pani minister mówiła – bo to umożliwiłoby też wiarygodne, precyzyjne określanie tego i precyzyjne też dla jednostek kontrolnych, informacje o tym, jakie opakowanie jest wielokrotnego użytku a jakie jest SUP, czyli tym single use plastic. Czy te prace trwają i kiedy możemy spodziewać się wyników? To jest moje pytanie.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Przyjmijmy zasadę, że 3 pytania i odpowiedź. Drugi w kolejności jest pan Sławomir Brzózek, dyrektor biura zarządu Związku Pracodawców Przemysłu Opakowań i Produktów w Opakowaniach EKO-PAK. Bardzo proszę.

Dyrektor biura zarządu Związku Pracodawców Przemysłu Opakowań i Produktów w Opakowaniach EKO-PAK Sławomir Brzózek:

Dziękuję. Dzień dobry państwu. Pani minister bardzo dziękuję za informacje o sprawozdaniu do Komisji Europejskiej dotyczącej SUP. Natomiast mam takie pytanie. Po pierwsze, czy ministerstwo ma już dane o wprowadzonych supowskich plastikach i co najważniejsze poziomie zebrania do recyklingu za 2024 r.? Rozumiem, że sprawozdanie dotyczyło 2023 r., stąd są dane za 2023 r. ale ja bym się spodziewał, że omawiając funkcjonowanie tej dyrektywy ministerstwo ma dostęp do danych aktualnych, a przecież w marcu wszystkie dane do BDO już trafiły. Pytanie, czy takie dane są i czy takie informacje można pozyskać z ministerstwa? Zwłaszcza, jeśli chodzi o ten parametr gotowości do recyklingu. To tak w kontekście pytania pana przewodniczącego o naliczanie plastic tax ma to znaczenie fundamentalne.

Druga część mojego pytania. W maju Narodowy Fundusz potwierdził, że zebrane zostało z tytułu opłaty za jednorazowe plastiki blisko 180 mln zł, a tutaj słyszymy, że jest plan na wydatkowanie około 60 mln zł w postaci programu priorytetowego. Pytanie brzmi, która kwota jest właściwa, tzn. ile pieniędzy zebrano i jaki jest pomysł na właściwe wykorzystanie tych środków? Również idąc za tym programem priorytetowym, jakie są założenia tego programu? Tak, żeby mieć obraz, w jaki sposób te środki trafią np. do gmin, żeby w sposób faktyczny wspierać radzenie sobie z jednorazowym plastikiem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Trzeci w kolejności jest pan Piotr Grabowski, Love Nature Inowrocław.

Przedstawiciel Love Nature sp. z o.o. Inowrocław Piotr Grabowski:

Dzień dobry. Mam pytanie odnośnie dokumentu przedstawionego i rozbieżności, jakie zauważyłem. Nie wiem, czy dobrze odczytuję. Jeżeli wprowadziliśmy na rynek 2 mld opakowań, to opłata z tego tytułu powinna być dużo większa, niż wykazana tutaj w tym raporcie. To jest jeden temat.

Drugi dotyczy produktów wielokrotnego użytku. Myślę, że dużym problemem są produkty typu styropianowego, czyli opakowania na posiłki. Tutaj były wcześniej produkty wykonane z EPS, a dzisiaj są z XPS. Styropian jest nadal styropianem, którego się nie da przetworzyć, a środowisko jest zaśmiecane i pójdzie to wszystko do odpadu albo do spalarni.

Trzecia sprawa. Czy opłaty SUP nie powinny występować na paragonach, jeśli chodzi o sprzedawców, ponieważ trudno zweryfikować, po pierwsze, kto tę opłatę uiszcza a kto nie. To jest nawet łatwiej do kontroli. Jest to oczywiście też edukacyjne dla wszystkich, ponieważ pokazanie na paragonie opłaty SUP jednoznacznie wskazuje, że ponosimy koszty recyklingu tych produktów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Jeżeli chodzi o pytanie pana Piotra Mazurka z Konfederacji Lewiatan, to cieszę się, że państwo doceniają tę inicjatywę EkoSTRATEG i zgadzam się, jeżeli chodzi o tę definicję wielokrotności użytku, ona jest nam bardzo potrzebna. Tak, że robimy wszystko, żeby ona była jak najszybciej.

Teraz jeszcze oddam głos panu dyrektorowi Białkowi w sprawie drugiego pytania EKO-PAK-u o dane SUP i ewentualnie zalecenia Komisji w sprawie wielokrotności.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Jeżeli chodzi o dane, które mamy w tym momencie, to one spływają do BDO, natomiast nie są jeszcze zweryfikowane przez marszałków. W związku z tym dane, które są za rok ostatni, są częściowe i na ten moment nie możemy potwierdzić ich rzetelności. Zwłaszcza, że też widzimy, że jeszcze tam się te dane się rozjeżdżają. W związku z tym na ten moment ich nie podajemy.

Jeżeli chodzi o definicję opakowania jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych, mamy te zalecenia Komisji, które zdają sobie sprawę, nie są do końca satysfakcjonujące. Mamy definicję ustawową i też my jako ministerstwo stoimy na stanowisku, że tutaj organy kontrolujące są związane tekstem ustawy, który wyraźnie nakazuje weryfikację, czy projekt został przeznaczony, zaprojektowany i wprowadzony do obrotu tak, aby osiągnąć w ramach jego stylu życia wielokrotne użycie. Czyli nie tylko, że ma certyfikat i że teoretycznie można by, tylko czy faktycznie takie działania zostały podjęte i mogą być wykazane organom. Jeżeli mówimy o dalej idących wytycznych potrzebujemy wsparcia merytorycznego Instytutu do szeregu przypadków, które są bardziej złożone, jak choćby przypadek, w którym nie mamy do czynienia z wyraźnym wydzieleniem warstwy plastiku, ale ona jest zmiksowana z masą. To są już rzeczy, gdzie czekamy na to wsparcie eksperckie i tutaj nie wyrwiemy się sami ze zdrowym rozumem urzędniczym ...oczywiście chciałbym powiedzieć, natomiast nie podam po prostu, żeby pan nie był zdziwiony, jeżeli się okaże, że zajęło to dłużej.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Jeżeli chodzi o dalszą część pytania pana z EKO-PAK, czyli jeśli chodzi generalnie o opłaty SUP, to też chciałabym podkreślić, że jej celem jest minimalizacja odpadów, czyli motywacja klientów do tego, żeby kupowali mniej jednorazowych opakowań, np. przychodzili z własnym kubkiem albo z pojemnikiem na żywność, i nie cała ta kwota będzie przeznaczona na sprząatanie gmin. Zresztą to wynika z ustawy. Tutaj znowu poproszę pana dyrektora o liczby.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Oczywiście. Uzupełniając, która dana jest właściwa i czy tu nie występuje rozbieżność. Nie występuje rozbieżność, dlatego że mamy dane z BDO o tym ile powinno tej opłaty być i mamy dane NFOŚ ile faktycznie już w tym momencie spłynęło, bo jest też pewne opóźnienie. Faktycznie całościowo mamy wszystkich opłat SUP w wysokości 213 mln zł. Na ten moment spodziewamy się, że ta kwota jeszcze się zwiększy, żeby dociągnąć do tego, co przedsiębiorcy

sami sprawozdali, że powinni zapłacić. Natomiast to jest ogół tych opłat. W ramach tego mamy jedną opłatę, gdzie dyrektywa i nasza ustawa nam konkretnie mówi, że to jest na konkretny cel, to jest uprzątnięcie konkretnych odpadów przez gminy. Tutaj mamy tak, jak zostało podane w materiałach, że tej opłaty mamy łącznie – nie chcę mówić co do liczby, żebym sam nie pokreślił – około 60 mln zł sprawozdanych, z czego nam już wpłynęło ponad 53 mln zł mniej więcej. Spodziewamy się, że tego będzie jeszcze więcej. Dlatego jest jedna liczba większa, druga mniejsza, że po prostu ta mniejsza w tej większej się zawiera i to jest to, co będzie rozdysponowywane pomiędzy gminami. Tutaj jesteśmy w bieżącym kontakcie z Narodowym Funduszem. Zależy nam też bardzo w tym zakresie, żeby te środki były przekazywane sprawnie. Naszym priorytetem jest, żeby z uwagi na to, jaka to jest realnie kwota, żeby ona się nie rozpuściła w wymaganiach administracyjnych. W związku z tym program będzie oparty o wnioskowanie przez gminę na zasadach możliwie ujednoliconych.

Odnosząc się od razu do pytania kolejnego, jeśli chodzi o liczby podane na początku, tzn. wprowadzone za 2023 r. i to sprawozdawaliśmy Komisji, to za to jeszcze tej opłaty nie było. To były tak naprawdę dane szacunkowe przedstawione przez Instytut, które podaliśmy jako pewien punkt wyjścia. Natomiast za te oszacowane 2 mld zł nie pobieraliśmy opłaty, bo jeszcze nie było takiego obowiązku i tak naprawdę dane startowe to są te, które mamy za 2024 r.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Jeżeli chodzi o te pojemniki styropianowe, to musimy raczej przeanalizować. Chyba, że pan dyrektor...

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

To znaczy przeanalizować owszem, natomiast to co mogę powiedzieć teraz. Mamy te pojemniki, nie chcę przekreślić nazwy, ze styropianu w dużym skrócie, gdzie mamy zakaz wynikający z prawa unijnego, który mamy przepisany do prawa polskiego i to zostaje. Rozumiem, że idea pytania jest taka, że tutaj mamy sugestię, że istnieje powiedzmy rodzaj styropianu, który nie jest objęty dyrektywą i ustawą, a być powinien, tak? Prosimy tutaj o stanowisko na piśmie, żebyśmy się mogli temu przyjrzeć, czy to jest faktycznie ten sam materiał.

Jeżeli chodzi o pojemniki, to mam tutaj pewien problem związany z tym, że na poziomie wprowadzenia do obrotu to jest w Unii prawodawstwo zharmonizowane. Czyli jeśli wprowadzenie tego do obrotu jest dopuszczalne na terenie powiedzmy Niemiec a my powiemy, że u nas w Polsce nie można, to byłoby to co najmniej problematyczne. W związku z tym tutaj musimy wejść w dialog z instytucjami unijnymi, w sytuacji, w której wprowadzalibyśmy ograniczenia idące dalej niż to, które już mamy i tak naprawdę będziemy mieli w rozporządzeniu, które jest środkiem dalej idącym niż dyrektywa, więc EPS będzie zakazany, XPS – temu się musimy przyjrzeć. Natomiast tutaj jesteśmy ograniczeni trochę koniecznością działania na polu unijnym a nie tylko krajowym.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Ostatnie pytanie dotyczyło paragonów. To pytanie jest bardziej do Ministerstwa Finansów. Rzeczywiście różnie firmy to traktują i mogą tak traktować.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Tak, potwierdzam. Mamy to na stronie internetowej. To było konsultowane z Ministerstwem Finansów. Na ten moment dopuszczalne jest wykazywanie i dopuszczalne jest niewykazywanie tego na paragonie. Rozumiemy, powiedzmy, racjonalność tego postulatu, natomiast to jest pod rozważę naszą i Ministerstwa Finansów. Nie oszukujmy się, mamy mnóstwo priorytetów, jak choćby wspomniana kwestia definicji produktów jednorazowych i tym się zajmiemy raczej w pierwszej kolejności.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Pan chciał dopytać, tak? To przy kolejnej turze pytań, bo w kolejności jest pan Adam Uptas, GreenTree Group Tomaszów Mazowiecki.

Przedstawiciel GreenTree Group sp. z o.o. Tomaszów Mazowiecki Adam Uptas:

Dzień dobry. Witam serdecznie. Adama Uptas z tej strony. Mam takie pytanie z racji tego, czym zajmujemy się na co dzień, czyli bio-tworzywami czy tworzywami kompostowalnymi. W związku z tym, że w dyrektywie SUP jest rozwarstwienie definicji tworzyw w art. 11a i art. 11ab, tworzywa tradycyjne, których większość dotyczy dyrektywa SUP, u nas jest również pojęcie

tworzyw biodegradowalnych w myśl definicji kompostowania. Czy dziś nie jest najlepszy czas rozważenia możliwości użycia takich tworzyw w produkcji części chociażby tych produktów?

Pytam dlatego, że jest cała masa tych rozporządzeń, dyrektyw i też czynnie zajmujemy się wskazywaniem również możliwości, jakie daje dzisiaj recykling organiczny, kompostowanie i wszystkie procesy kompostowania, którym można poddawać te tworzywa. Stąd pytanie, czy nie jest to najlepszy czas do tego, żeby usiąść i otworzyć tak naprawdę możliwość pracy tworzywom, które można poddawać swobodnie recyklingowi organicznemu?

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Kolejny, pan Filip Piotrowski. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Przedstawiciel Polskiego Stowarzyszenia Zero Waste Filip Piotrowski:

Szanowni państwo, szanowna pani minister, wspomnieliście państwo, że głównym celem SUP jest zmiana – zmniejszenie ilości odpadów poprzez zmianę zachowań konsumentów. Mam pytanie, czy jest planowane zwiększenie opłaty SUP dla konsumentów, bo 20 groszy za kubek i 25 groszy za opakowanie na wynos od żywności na pewno tej zmiany zachowań konsumentów nam nie przyniesie. My, jako strona społeczna, w czasie pracy nad ustawą wnioskowaliśmy, żeby to było minimum 75 groszy albo złotówka i wydaje się, że jeśli mamy zmienić zachowania konsumentów, to te opłaty muszą radykalnie wzrosnąć.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Pani minister, bardzo proszę o udzielenie informacji. Zaraz będzie druga runda – można zapisywać się do zadawania pytań.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dziękuję bardzo za pytania. Jeśli chodzi o pytanie pana Adama Uptasa z GreenTree Group, to oczywiście Ministerstwo Klimatu i Środowiska popiera ideę zamykania obiegu w cyklu biologicznym. Tutaj też sporo w tym punkcie robimy. Natomiast zdajemy sobie też sprawę, że to wiąże się z pewnym ryzykiem i że wymaga też pogłębionej analizy, podobnie jak w przypadku opakowań jednorazowego użytku, gdzie potrzebujemy definicji wielokrotności. Tutaj podam przykład. Mówimy ogólnie o kompostowaniu, natomiast kompostowniki są różne. Niektóre są przemysłowe, gdzie w odpowiedniej temperaturze i wilgotności ta temperatura jest dosyć wysoka. Niektóre opakowania kompostowalne się rozkładają, ale gdyby one trafiły do zwykłych przydomowych kompostowników, to już się nie rozłożą, bo to są zupełnie inne warunki kompostowania. Podobnie tych materiałów, z których są zrobione opakowania, jest również cała gama, między innymi tworzywo PLA, które owszem jest zrobione z materiałów odnawialnych, natomiast w badaniach wychodzi, przynajmniej w kompostownikach zwykłych przydomowych, że ono jednak się rozkłada na mikroplastiki. Tak, że musimy patrzeć na to również pod względem ryzyka. Oczywiście przyglądamy się temu, robimy działania, jeżeli chodzi o biodegradowalność, natomiast proszę też państwa o taką rozagę i danie nam jednak trochę czasu, bo to nie są łatwe sprawy i możemy po prostu „wylać dziecko z kąpielą” i zanieczyścić kompost.

Jeżeli chodzi o pytanie pana Filipa Piotrowskiego, to tutaj ministerstwo nie planuje zwiększenia tej opłaty. My patrzymy też na doświadczenia z reklamówek, gdzie opłata wynosi nadal 20 groszy i widzimy ten progres. Jednak klienci z czasem zaczęli mniej tych torebek foliowych używać i to też wychodzi nam w badaniach. Oczywiście są także inne możliwe działania, jak np. edukacja.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Ostatni głos. Bardzo proszę o zabranie głosu – pan Michał Siemieniuk.

Przedstawiciel Love Nature sp. z o.o. Inowrocław Michał Siemieniuk:

Dzień dobry. Michał Siemieniuk. Mam pytanie do państwa związane z tym, czy państwo posiadają taką wiedzę, z czego wynika różnica w ilości produktów? Akurat w moim przypadku pytanie dotyczy kubków za 2023 r. i za 2024 r. Z danych, które państwo tutaj przedstawili wynika, że jest to 250 razy mniej niż rok wcześniej, a zatem wpływy do budżetu z tych opłat 250 razy niższe. W ciągu roku nie pojawiła się taka ilość produktów czy to wielokrotnego użytku, czy to produktów bez opłat, które mogłyby tę lukę zapełnić. To jest jedno pytanie.

Druga sprawa. Niektóre z podmiotów wprowadziły w zeszłym roku w lipcu, zgodnie z obowiązkiem, jako alternatywne opakowania ekologiczne. Natomiast opłaty, czyli zakup

takiego opakowania, wiąże się często z 20-krotnie wyższym kosztem dla konsumenta. Czy można by wprowadzić jakieś ewentualne limity, obostrzenia dotyczące tego?

Druga sprawa dotycząca tego jest taka, że takich wielokrotnych ewentualnie opakowań kupowanych niestety nie można później w danym miejscu z powrotem napełniać, więc jest to jakby troszeczkę bzdurą, jeżeli chodzi o jakikolwiek obieg zamknięty czy wykorzystywanie tego ponownie w tym samym miejscu. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Za chwilę oddam głos panu dyrektorowi, natomiast odniosę się do drugiej części pytania. Oczywiście my nie chcemy ograniczać konkurencyjności na rynku. Jeżeli ktoś chce zamiast opakowań jednorazowego użytku oferować wielokrotnego użytku, nawet jeżeli koszt jest 20-krotnie wyższy, jeżeli ma na to klientów, to oczywiście może to zrobić, tylko że tutaj ustawa odnosząca się do dyrektywy SUP nakłada obowiązek napełniania takich opakowań. Tu oddam głos panu dyrektorowi.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę, pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Jest mowa o obowiązku zapewnienia dostępności alternatywnych opakowań i jest możliwość przyjscia z własnym kubkiem i sklepy to realnie zapewniają. Nie chcę podawać nazw marek, natomiast są jak najbardziej takie, gdzie można przyjść z tym kubkiem swoim i dostać kawę do własnego kubka. Czy w McDonald's mają taką opcję, czy nie – nie wiem w tym momencie. Natomiast jeżeli mówimy o tej różnicy w danych, to na to pytanie już odpowiadaliśmy. Za 2023 r. mieliśmy szacunki, bo nie było obowiązku sprawozdawczego. Dopiero za 2024 r. mamy obowiązek sprawozdawczy i mamy rzeczywiste dane. Inna sprawa, że rzeczywiście wprowadzenie tej opłaty – wolno założyć – na jakieś zmniejszenie się przełożyło. Natomiast tak, jak mówię, realnie tym rokiem startowym, za który mamy dane ze sprawozdawczości jest 2024 r. Wcześniej nie jesteśmy w stanie tego zweryfikować, podać dokładnych wartości.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo. Teraz przechodzimy do kolejnej rundy pytań. Możecie państwo dopytać w tym temacie. Natomiast chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na konkretny rodzaj opakowań EPS i XPS. To, że pani minister mówiła, że to wprowadzono do obrotu, to jest to jedna rzecz i że np. ten XPS (ten tzw. styropian) może być na naszym rynku użytkowany – to jest jedno, ale można by było zastanowić się nad rozwiązaniami właśnie w ramach dyrektywy SUP tak, żeby ograniczyć formę stosowania tego konkretnego opakowania. Tu miałabym prośbę też do ministerstwa, aby ministerstwo też pamiętało i miało taki cel nadrzędny tej dyrektywy i oprócz tego, aby ograniczać plastik w użytkowaniu i w codziennym funkcjonowaniu naszym, to żeby pamiętać, że niestety te wszystkie nadużycia, które są na rynku i wszelkie nieprawidłowości bardzo mocno działają demobilizująco na podmioty, które tworzą produkty ekologiczne i opakowania, które są dostosowane do obecnych wymogów. To jest niezwykle ważne, bo firmy i przedsiębiorstwa, które stosują się do tych zapisów, i które chcą przejść na wyroby ekologiczne różnego rodzaju, niestety nie mają potem mobilizacji do tego, żeby działać i funkcjonować ze względu na to, że potem to jest omijane i stosowane są różnego rodzaju zabiegi mające na celu dalej stosować ten tzw. plastik w obiegu. Prosiłabym, żeby o tym w swojej pracy pamiętać, bo to jest tak naprawdę najważniejsze.

Bardzo proszę o zabieranie głosu. Kto z państwa się zgłaszał? Poproszę się ponownie przedstawić, bo to do protokołu jest bardzo ważne.

Przedstawiciel GreenTree Group sp. z o.o. Tomaszów Mazowiecki Adam Uptas:

Witam ponownie. Adam Uptas, firma GreenTree, bio-tworzywa. Bardzo dziękuję za odpowiedź, pani minister. Ja w formie dopowiedzenia. Zgadzam się z panią w zupełności, że pogłębiona analiza jest konieczna. Chcielibyśmy również pomóc i stanowić wsparcie naszą wiedzą dla ministerstwa w tym zakresie. Natomiast przechodząc do kompostowania w projektach, polimerach i mieszkankach, o którym my dzisiaj mówimy głośno, dla nas drogą zawracania jest kompostowanie przemysłowe tylko i wyłącznie tak, jak notabene norma EN 13432, do której odnosi się chociażby PPWR. Dla nas jest to najważniejsze, ponieważ te instalacje istnieją. One są bardzo efektywne i chociażby dzisiaj zbiórka z gmin kodu 200102, 200108 i parametry

kompostowania w kompostowniach – ich parametry spełnienia norma EN 13432, a poziomy degradacji, które dla naszych tworzyw musimy osiągnąć dzisiaj, to są poziomy rzędu 92%. Tak, że to wszystko się dzieje.

Mamy świadomość też braku czy ciężkości w kompostowaniu niektórych z polimerów, ale to bardziej z racji zakresu wykorzystania tych tworzyw czy kompozycji. Tak, że w tym zakresie również moglibyśmy stanowić wsparcie dla ministerstwa. To tyle w temacie dopowiedzenia, bardziej uzupełnienia naszych wspólnych wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę kolejną osobę, która się zgłaszała do głosu. To już, rozumiem, ostatni głos strony społecznej.

Przedstawiciel Love Nature sp. z o.o. Inowrocław Michał Siemieniuk:

Michał Siemieniuk ponownie. Chciałem zapytać jeszcze wracając do tych opakowań, porównując 2023 i 2024 r., bo tutaj rozbieżność jest także bardzo duża, jeżeli chodzi o opakowania, o pojemniki na żywność. Otóż, nawet gdyby pojawiły się te ekologiczne, one nadal, tak samo jak w przypadku kubków, nie są w stanie wyrównać tej ilości. Dodatkowo tutaj akurat w przypadku pojemników głównym problemem jest właśnie XPS, który zastąpił te wszystkie EPS dotychczas. Natomiast nadal cyfry, o których tutaj mowa, nie wskazują w ogóle na sprawozdawczość tych opakowań, ewentualnie ujmowanie ich jako wielokrotnego użytku. Wpływy, które tutaj widzimy w przypadku obu produktów, to jest 1,8 mln zł plus 4,5 mln zł. Natomiast według obliczeń z 2023 r. wpływy powinny być na poziomie 460 mln zł i prawie 490 mln zł. Jest to ogromna różnica i to w tej chwili ucieka tak naprawdę. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Czy mogę odpowiedzieć?

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Może nie będę powtarzać tego, co wcześniej zostało powiedziane. Natomiast, jeżeli chodzi o te pojemniki XPS – tu chciałabym zaznaczyć, że my musimy wdrażać te dyrektywy. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, i to nie jest problem tylko Polski, że kreatywność wprowadzających na rynek, którzy próbują omijać cel dyrektywy, ale nie całą dyrektywę, jest tutaj duża. Teraz oczywiście zastanawiamy się, co z tym zrobić, bo zależy nam również na szczelności. Myślę, że głównym problemem jest tutaj zapewnienie szczelności, natomiast niekoniecznie podwyższanie stawki. Wręcz może po rozprawie dla państwa, dla państwa posłów i posłanek być może rozwiązaniem na przyszłość jest pojęcie wszystkich opakowań jednokrotnego użytku opłatą niezależnie od tego, z czego są wykonane. Tylko, że naprawdę z rozmów z Instytutem COBRO wynika, że pojawiła się wielka różnorodność tych opakowań, które np. są z akrylem, i naprawdę to jest bardzo duży problem dla recyklerów.

My sobie zdajemy sprawę z tego i szukamy rozwiązań. Jesteśmy w tej chwili na etapie, analizy, kontroli i zbierania doświadczeń z tych pierwszych miesięcy działania SUP w Polsce, ale to nie jest tylko problem Polski.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo. Czyli rozumiem, że kolejne spotkania w tej sprawie, kolejne posiedzenia Komisji, jak najbardziej są wskazane tak, żeby ten temat analizować, doprecyzować również ze stroną społeczną, żeby konsultacje w tym temacie się odbywały tak, żeby ministerstwo również miało szeroką wiedzę na ten temat.

Pan dyrektor i potem w kolejności pani Anna Sobolak oraz pani przewodnicząca Lenartowicz.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Chciałem tylko uzupełnić na gorąco. Zweryfikowaliśmy, jak to wygląda. Jeżeli chodzi o pojemniki na żywność z polistyrenu ekstrudowanego czyli XPS, one będą zakazane na poziomie unijnym. Ten zakaz wchodzi w życie w 2029 r.

Poseł Paweł Sałek (PiS):

Przepraszam, EPS teraz w ogóle nie możemy użytkować?

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Tak.

Posel Paweł Sałek (PiS):

I nie wprowadzamy go?

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Tak i tu mówimy o rozszerzeniu tego EPS też na XPS.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Ale od 2029 r.? Gdzie to jest zapisane?

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

W PPWR, art. 67.

Posel Paweł Sałek (PiS):

PPWR, czyli?

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Rozporządzenie 2025/40.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Dobrze. Czyli to jest w opakowaniówce?

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Maciej Białek:

Tak.

Posel Paweł Sałek (PiS):

Dobrze, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Pani poseł.

Posel Anna Sobolak (KO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, pani minister, bardzo dziękuję za szereg bardzo takich obszernych wyjaśnień. Natomiast w odpowiedzi na ostatnie zdanie pani minister, żeby zastosować opłaty do wszystkich opakowań jednorazowych, to chciałabym jakby powstrzymać takie daleko idące wnioski, ponieważ w moim odczuciu i w kontekście wypowiedzi pana, który reprezentuje zdaje się firmę z tworzywami biodegradowalnymi, kompostowalnymi, uważam, że my jako kraj powinniśmy wręcz wspierać opakowania kompostowalne zgodne z normą – kompostowalne oczywiście w warunkach przemysłowych – aby jednocześnie zmniejszać ilość opakowań jednorazowych, które są produkowane z plastiku, a wspierać opakowania jednorazowe, które są wykorzystywane do zachowania tej barierowości z tworzyw kompostowalnych, bo takie już są stosowane. Były przeprowadzane różnego rodzaju analizy, badania na kompostowniach, przyzmac, w biogazowniach, w fermentacjach, że te plastiki, opakowania kompostowalne faktycznie się rozkładają w 100%. Oczywiście, co powiedziała pani minister, przy zapewnieniu odpowiedniej wilgotności i temperatury powyżej 55.

Moje pytanie jest takie. Czy ministerstwo patrzy właśnie w kierunku takim, aby zapewnić wsparcie dla opakowań kompostowalnych, np. zdjęcia z nich opłaty SUP, jeżeli się kompostują i jeżeli są kompostowane w warunkach przemysłowych? A dlaczego też wsparcie dodatkowe? Ponieważ opakowania kompostowalne oczywiście są droższe od opakowań standardowych. Dziękuję bardzo.

Jeszcze jedna rzecz. Krajowy Plan Energii pokazuje, jaki mamy potencjał biogazu, biometanu w Polsce, a ten potencjał powoduje, że my jako kraj musimy wybudować chyba tysiąc biogazowni nowych, czyli mielibyśmy możliwości kompostowania tych opakowań kompostowalnych w tych miejscach, które na pewno powstaną. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Pani przewodnicząca Lenartowicz.

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Prosiłam właśnie na koniec, bo powtarzam swój apel nieustannie przy pracach legislacyjnych, że naprawdę każdą dyskusję musimy zacząć od tego, czemu to ustawa, to rozwiązanie ma służyć. W tym przypadku, zarówno jeśli chodzi o single use plastic czy plastic tax, to są instrumenty

finansowe, które mają nas skłonić do tego, żebyśmy tak zmienili zachowanie – my jako konsumenci, producenci – by presja niedegradowalnego plastiku, w ogóle odpadów była na środowisko jak najniższa. Dobrze, żeby to zrobić instrumentami finansowymi, żeby nas pobudzać też ekonomicznie. Nam to czasami ucieka zupełnie gdzieś obok, bo spójrzcie państwo, że my to w tej chwili nie mamy instrumentów do tego regulacyjnych, sprawozdawczych, żeby to sprawdzić czy to działa. Na podstawie jakich wskaźników możemy zbadać, czy wprowadzony do obrotu prawnego przepis służy osiągnięciu tego celu i w jakim zakresie? Bo w takim zakresie, jeśli on nie działa albo nie bardzo działa, to możemy myśleć o jego modyfikacji. Przecież tu nie o to chodzi, żeby zastąpić opakowania jednorazowego użytku opakowaniami wielokrotnego użytku. To czasami ma sens, ale przecież tu nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby jak najmniej odpadów było, a nie jakich opakowań używać. One nie mają wywierać presji na nasze zdrowie, środowisko, otoczenie. Do tego służą dobre praktyki, także legislacyjne.

Mamy tu przykład klasyczny, jeśli chodzi o definicję ustawową opakowań wielokrotnego użytku, bo z tym się w tej chwili borykamy, i tak naprawdę ten *green washing* prawie, który jest uprawiany, w jakiś sposób wynika z tego, że ta definicja jest nieprawidłowo wprowadzona dla naszego obrotu prawnego. Dyrektywa jest po to, żeby zastosować tę dyrektywę do polskiego porządku prawnego, ale także obyczaju, systemu organizacyjnego, żeby one działały. To jest taki przykład, ale to nie jest jedyny przykład, bo wiele dyrektyw jest tak wdrażanych pod tytułem „wytnij i wklej”. Mamy taki zapis, jak w dyrektywie, co jest opakowaniem wielokrotnego użytku. Nadaliśmy mu status definicji ustawowej i teraz każdy urzędnik musi te wszystkie kryteria sprawdzać. A przecież to były kryteria dla legislatorów, żeby tak sformułowali definicję, żeby ona była wykonalna dla wszystkich, a tego nie mamy. Tylko przez jakąś wykładnię, instrukcje tego nie osiągniemy, bo konsekwencją tej definicji są obciążenia dla podatników, dla konsumentów, także finansowe. Nie możemy zastosować tylko wykładni i regulacji. To musi być ustawowo sprecyzowane.

Stąd taki mój apel, żeby zawsze pamiętać, co my chcemy osiągnąć i jakimi narzędziami, czy te narzędzia są adekwatne i wykonalne, najtańsze, nie obciążające. Oczywiście można zastosować mechanizm fiskalny i każdego oduczyć wszystkiego ustanawiając wysoką cenę. Tylko, że tu nie o to chodzi, bo to jest też kwestia jeszcze rynku, a nie przerzucania tylko kosztów na konsumentów.

Z mojej strony to właśnie apel o przyglądanie się pod tym kątem i tworzenie – bo taka jest nasza rola tu w Sejmie – takich regulacji, rozwiązań, które by rzeczywiście zapewniały wykonanie tego celu, tych przepisów.

Inną kwestią, było to tu poruszone, jest możliwość wprowadzenia do obrotu danego tworzywa, surowca, składnika chemicznego a czymś innym jest jego ewentualnie zastosowanie, czy on spełnia te kryteria opakowania wielokrotnego użytku, np. do żywności, czy nie. To jest zupełnie inny zakres, ale zdaje się, że to zostało wyjaśnione. Tyle takich uwag z mojej strony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Bardzo proszę, ostatni głos strony społecznej.

Przedstawiciel GreenTree Group sp. z o.o. Tomaszów Mazowiecki Adam Uptas:

Ja tak na szybko chciałbym się odnieść do mechanizmu czy do narzędzi, które zostały wprowadzone ustawą o utrzymaniu czystości w gminach (art. 40) i opłatą 20 groszy na reklamówkę. Dzisiaj wpływy z tej opłaty wskazują, że wpłynęło 176 mln zł, że to działa. Moi drodzy, nikt nie kontroluje ultralekkich toreb na zakupy, czyli tych małych, które są na warzywa i owoce. To Biedronka jako pierwsza teraz powiedziała dość: jeżeli używasz w celu innym niż na warzywa i owoce to zapłać za nie 25 groszy. Jest to patologia, którą gdzieś po drodze stworzyliśmy. To, że opłaty są tylko na poziomie 176 mln zł pokazuje, że to niestety nie działa, ponieważ w tym samym czasie rynek ultralekkich toreb, tych zrywek popularnych wzrósł co najmniej 4-krotnie. W małych sklepach pani sprzedawczyni nie sprzedaje reklamówki, wydaje niestety ultralekką torbę na zakupy. Na rynkach ryneczkach, jest to bardzo popularne. Urzędy kontrolując nie mają prawa ani podstaw do tego, żeby taką panią w sklepie, sklepiku obarczyć karą, ponieważ nie jest to lekka torba na zakupy, nie jest to przedział 15-50 um. Tak naprawdę bardzo dużo rzeczy – musimy mieć tego świadomość – tworzy się na poziomie patologii. To, że sztuciec ważył kiedyś 2 gramy, dzisiaj 3 gramy i jest wielokrotny, to patologia.

Natomiast kończąc już, chciałbym wrócić do tworzyw biologicznego pochodzenia, do wreszcie nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości w gminach i tamtego art. 40a, który był

przygotowany – mam nadzieję, że ministerstwo nad nim pracuje, bo taką informację miałem – i uwzględnieniem tego, że jednak torby kompostowalne, czyli te nie tylko na roli, o których mówi PPWR, będą mogły być zwolnione z opłaty. Dlaczego? Dlatego, że tak naprawdę dzisiaj torby, torebki czy ultra lekkie torby na zakupy kompostowalne one służą dwóm podstawowym celom. To są torby, które w warunkach kompostowni w zgodności z normą EN 13432 rozkładają się nawet w 21 dni do poziomu „zero”, całkowicie do „zero”. Dla gmin jest to cudowne rozwiązanie, ponieważ od roku mogą parametry kompostowania wliczać sobie do recyklingu. Ten parametr jest bardzo wysoki w gminach, gdzie jest 84-85% nawet z masy przywiezionej, więc tak naprawdę takie rozwiązanie, po pierwsze, jak zdjęcie opłat z kompostowalnych – oczywiście certyfikowanych, bo nikt nie mówi tutaj o czymś, co nie będzie certyfikowane i nie będzie przebadane – tylko i wyłącznie, będzie mechanizmem zdrowym pomagającym gminom osiągnąć poziom recyklingu, a z drugiej strony likwidujące patologię, która się niestety stworzyła. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo. Na koniec ostatni głos, pani poseł Anna Sobolak.

Poseł Anna Sobolak (KO):

Bardzo dziękuję pani przewodnicząca za udzielenie głosu. Dziękuję również panu za podjęcie tego bardzo ważnego tematu, jakim są te ultralekkie torby na owoce i warzywa. Ja tym tematem się kiedyś zajmowałam. Rozmawiałam z wielkimi sieciami handlowymi, żeby wprowadziły kompostowalne reklamówki, te ultralekkie do obrotu w handlu, żeby przysłowiowy Kowalski kupując sobie owoce, warzywa przychodził do domu i mógł tę reklamówkę lekką wykorzystać do zbiórki bioodpadów domowych, żeby go zainspirować do tego, że ma czysty pojemnik, zbiera odpady, wyrzuca. Nie musi wracać do bloku, oddając kubeł do domu, tylko wyrzuca. Te ultralekkie torby są w 100% kompostowalne – potwierdzam to, co pan powiedział – w ciągu 21 dni, a w niektórych przypadkach nawet krócej. W tym momencie ułatwilibyśmy życie mieszkańcom, spowodowalibyśmy wzmożenie tego systemu gospodarki obiegu zamkniętego biologicznego.

Tutaj prosba w kierunku Ministerstwa Środowiska, by pochylić się nad tym, żeby spowodować jakieś zmiany legislacyjne w zakresie tych ultralekkich toreb na owoce i warzywa, aby one były kompostowalne. Jak prowadziłam te projekty różnego rodzaju w ramach Stowarzyszenia Biorecykling, sieci handlowe odpowiadały mi jedno: nie opłaca nam się tego robić, jeżeli nie mamy ulg finansowych, jeżeli jest to naszym kosztem, a kompostowalne tworzywa są nieco droższe od zwykłych klasycznych, nie mamy obliżu, nie będziemy tego robić mimo, że pomysł i idea jest zacna. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze ostatnie pytanie z mojej strony do ministerstwa. Kiedy moglibyśmy się spotkać po raz kolejny w tej samej sprawie, jeżeli będziemy już mieli jakieś konkretne dane, o których pani minister mówiła? Mówiliście państwo, że analizy trwają. To tak rzetelnie biorąc pod uwagę temat, kiedy waszym zdaniem można by było wrócić do tematu z nowymi jakimiś informacjami zebranymi przez ministerstwo?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dziękuję bardzo za pytania. Jeżeli chodzi o pytania dotyczące tych biokompostowalności, to tutaj chcę zaznaczyć, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska musi postępować z pewną ostrożnością. Dlaczego? Dlatego, że systemy zbiórki odpadów w gminach się różnią. Między innymi my zachęcamy, ponieważ jest to jedna z najlepszych form, do zakładania kompostowników przydomowych. Natomiast jeżeli gmina zapewnia – mogę sobie wyobrazić taką gminę – wyłącznie kompostowanie w kompostownikach przemysłowych, to być może jest to rozwiązanie.

Natomiast chcę się odnieść do kolejnej sprawy. Ja też nie jestem technologiem, nie mogę się wypowiadać tutaj jako ekspert w tej dziedzinie, natomiast z tego co tu usłyszałam, te tworzywa czy materiały są kompostowalne w 92%, a nie w 100%, jak powiedziała pani posłanka. Zaznaczam, to jest to co usłyszałam, a nie to, co wiem.

Jeżeli chodzi o te torby kompostowalne i zwalnianie z opłaty, to jest wszystko razem powiązane. My też mieliśmy takie głosy z kolei od recyklerów, że trudno jest wysegregować albo odseparować jedne torebki, które są kompostowalne w sposób przemysłowy, od tych torebek, które są wykonane np. z polietylenu. De facto kończy się to tak, że obie są po prostu spalane. Tu jest *clue* w tym wszystkim, żeby zapewnić system logistyczny, żeby rzeczywiście faktycznie to poddać kompostowaniu. Pytanie, w jakim oczywiście zakresie?

Natomiast, jeżeli chodzi o te ultralekkie torby, to chcę zwrócić uwagę, że te przepisy unijne też się zmieniają i ta ustawa o SUP została przyjęta w kwietniu 2023 r., a wdrożona została później. Natomiast później zostało opublikowane rozporządzenie PPWR. Ono zostało opublikowane przez Unię Europejską w styczniu tego roku. PPWR jest bardziej szczegółowym aktem, który również się odnosi do tych wszystkich odpadowych rzeczy. To wszystko cały czas się zmienia i będzie się zmieniało, bo również technologie się zmieniają.

Zgadzam się z panią przewodniczącą Lenartowicz, że co do zasady zawsze powinniśmy mieć przed oczami jaki był cel wdrożenia dyrektywy czy rozporządzenia. Generalnie tym celem jest zmniejszenie ilości odpadów.

Co do pytania pani przewodniczącej Łośko, kiedy możemy się spotkać w tej sprawie, ja bym proponowała wtedy, gdy rozwiąże się sprawa naszego wspólnego wniosku do NCBiR, bo wtedy będziemy mieć nowe informacje. Wcześniej wydaje mi się, że nie będziemy...

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Ale ten wniosek do NCBiR dotyczy...

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Dotyczy między innymi oczywiście – w skrócie mówiąc, bo ja już to tłumaczyłam – definicji: co to jest wielokrotność użytku...

Posel Gabriela Lenartowicz (KO):

Czyli to projekt badawczo-rozwojowy prowadzony przez NCBiR?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Anita Sowińska:

Tak. Natomiast pani Kamińska mi podpowie, do kiedy to się powinno wyjaśnić. Otóż, może być najpóźniej grudzień, ale może się rozwiązać wcześniej.

Przewodnicząca posel Magdalena Łośko (KO):

I to jest konkretna informacja. Bardzo dziękuję. Wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia Komisji. Zamykam dyskusję. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo i do zobaczenia.